

Sygn. akt VI P 388/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Kryńska – Mozolewska

Protokolant: protokolant sądowy Ewa Kołodziejuk

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2020 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Państwowe S.A. z siedzibą w W.

przeciwko P. J.

o odszkodowanie

1. oddała powództwo w całości;
2. zasądza na rzecz pozwanego P. J. od powoda (...) Państwowe S.A. z siedzibą w W. kwotę 40,00 zł (słownie: czterdzieści złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt VI P 388/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 grudnia 2018 roku (data na kopercie) powód (...) Państwowe S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego P. J. kwoty 12.664,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 13 września 2018 roku do dnia zapłaty tytułem kosztów użycia samochodu służbowego do celów prywatnych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że pozwany był jego pracownikiem, zatrudnionym na stanowisku Naczelnika Wydziału (...) Transportem. W wyniku kontroli przeprowadzonej przez powoda okazało się, że pozwany w okresie od 1 lipca 2016 roku do 31 maja 2017 roku korzystał z samochodu służbowego, pokonując w tym okresie 8.443,29 km bez zgody Dyrektora Zarządzającego. Pozwany powinien, więc zapłacić za koszty przejazdu, jednak pomimo wezwania do zapłaty pozwany nie uregulował należności.

(pozew – k. 1 – 2 verte)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany podał, że użytkowanie przez niego pojazdów służbowych było uzgodnione z przełożonymi M. B., K. K. i S. N.. Za ich zgodą pozwany mógł skierować stosowny wniosek o użytkowanie pojazdów służbowych do celów prywatnych bezpośrednio do Prezesa Zarządu (...) S.A. Ponadto pozwany zakwestionował wiarygodność raportu przedłożonego przez powoda, wskazał też, że nie jest prawdą, że wszystkie wykazane w raporcie trasy przejazdów były użytkowaniem pojazdu do celów prywatnych, bowiem pozwany miał obowiązek przeprowadzać testy pojazdów w warunkach drogowych.

(odpowiedź na pozew – k. 43 – 46)

Pismem procesowym z dnia 14 stycznia 2020 roku pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodowej spółki powołując się na treść art. 291 § 2 Kodeksu pracy.

(pismo procesowe z dnia 14.01.2020r. – k. 87 – 88)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany P. J. był zatrudniony w (...) Państwowych S. A w W. na podstawie umowy o pracę na czas określony od 1 kwietnia 2016 roku do 31 października 2018 roku, na stanowisku starszego specjalisty w pełnym wymiarze czasu pracy. Z dniem 1 kwietnia 2016 roku pracodawca powierzył pozwanemu pracę na stanowisku Naczelnika Wydziału (...) (...). Stosunek pracy P. J. ustał z dniem 30 września 2018 roku w wyniku rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę.

(dowód: umowa o pracę – k. 12, porozumienie z dnia 31.03.2016r. – k. 13, wypowiedzenie umowy o pracę – k. 204)

Zgodnie z §5 ust. 3 regulaminu korzystania z samochodów służbowych w (...) S.A. pracownicy spółki, poza członkami zarządu i dyrektorami zarządzającymi, uzyskują prawo do korzystania z samochodu służbowego na mocy decyzji Dyrektora Zarządzającego ds. Operacyjnych i K.. Z kolei §18 ust. 1 tego regulaminu wskazuje, że prawo do korzystania z samochodów służbowych do celów prywatnych przysługuje innym pracownikom pod warunkiem uzyskania zgody Dyrektora Zarządzającego ds. Operacyjnych i K.. Zgodnie z §6 ust. 2 regulaminu zgoda ta może mieć charakter czasowy albo stały.

Zgodnie z §18 ust. 2 regulaminu udostępnienie samochodów służbowych do celów prywatnych jest odpłatnym świadczeniem usługi, której wartość jest ustalona w formie ryczałtu. Ryczałt ten wynosił 250,00 zł miesięcznie dla samochodów o pojemności silnika do 1600 cm³ i 400,00 zł miesięcznie dla samochodów o pojemności silnika powyżej 1600 cm³. Użycie samochodu służbowego bez wymaganej zgody Dyrektora Zarządzającego ds. Operacyjnych i K. było traktowane, jako nieuzasadnione i samowolne, a osoba prowadząca samochód służbowy obciążona jest kosztami przejazdu. Koszt przejechania 1 km samochodem służbowym został określony na kwotę 1,50 zł brutto (§18 ust. 9 regulaminu).

(dowód: regulamin korzystania z samochodów służbowych w (...) S.A. – k. 24 – 31)

Dnia 1 lutego 2016 roku pozwany zwrócił się do Prezesa Zarządu powodowej spółki o udzielenie mu zgody na korzystanie z samochodów służbowych (...) S.A. do celów prywatnych. W tym czasie w związku ze zmianami organizacyjnymi nie było Dyrektora Zarządzającego ds. Operacyjnych i K., wobec czego zgody na korzystanie z samochodu służbowego do celów prywatnych w rozumieniu obowiązującego regulaminu korzystania z samochodów służbowych w (...) S.A. udzielał prezes zarządu. Pozwany swój wniosek umotywował tym, że będąc osobą odpowiedzialną za flotę samochodową (...) S.A. z ramienia (...) i Administracji, musi często odbierać auta służbowe z serwisów po naprawach po godzinach pracy, dodatkowo był często proszony o realizację różnych zadań poza godzinami pracy z wykorzystaniem samochodów służbowych. Pozwany wskazał, że w takich sytuacjach jest dla niego ułatwieniem pojechać samochodem służbowym do domu i odstawić go w pracy dnia następnego. M. P., pełniący wówczas obowiązki prezesa Zarządu (...) S.A. udzielił pozwanemu takiej zgody, nie określając, że zgoda ma charakter czasowy lub stały. W związku z użytkowaniem samochodu przez pozwanego pracodawca z jego wynagrodzenia potrącał ryczałt.

(dowód: wniosek z dnia 01.02.2016r. – k. 48, zeznania świadka M. B. – protokół rozprawy z dnia 12.03.2020r. od 00:12:06 do 00:21:59, zeznania świadka K. K. – protokół rozprawy z dnia 12.03.2020r. od 00:21:59 do 00:28:46, zeznania świadka M. P. – protokół rozprawy z dnia 12.03.2020r. od 00:31:06 do 00:37:18, zeznania pozwanego P. J. – protokół rozprawy z dnia 06.10.2020r. od 00:03:36 do 00:20:51)

Pozwany często odbierał samochody z warsztatów i nie wracając do pracy jechał do domu. Dopiero następnego dnia odstawiał samochód do pracy. Ograniczało to generowanie kosztów w postaci pracy w godzinach nadliczbowych, zwłaszcza, gdy warsztat był położony niedaleko miejsca zamieszkania pozwanego. Ponadto pozwany czasem otrzymywał polecenia od przełożonych, aby przywieźć lub odwieźć członków zarządu, wówczas brał samochód do domu i pozostawał pod telefonem, aby móc realizować polecenia wydawane ad hoc.

(dowód: zeznania świadka M. B. – protokół rozprawy z dnia 12.03.2020r. od 00:12:06 do 00:21:59, zeznania świadka K. K. – protokół rozprawy z dnia 12.03.2020r. od 00:21:59 do 00:28:46, zeznania świadka M. P. – protokół rozprawy z dnia 12.03.2020r. od 00:31:06 do 00:37:18, zeznania pozwanego P. J. – protokół rozprawy z dnia 06.10.2020r. od 00:03:36 do 00:20:51)

Do zakresu obowiązków pozwanego należało: prowadzenie ewidencji, rozliczeń oraz umów i spraw z zakresu przypisanego do Biura Administracji, współpraca z komórkami w zakresie prowadzonych na stanowisku działań, współpraca z kontrahentami w zakresie działań przypisanych do (...), realizowanie zaopatrzenia w (...) w materiały, pod względem ilościowym jak również jakościowym, celem zapewnienia ciągłości pracy Wydziału, opracowywanie raportów zgodnych z bieżącymi regulacjami w spółce, prowadzenie ewidencji i przygotowywanie według obowiązujących aktualnie regulacji dokumentów, formularzy niezbędnych dla funkcjonowania spółki w zakresie objętym działaniami biura niezbędnej dla GUS, realizacja zakupów zgodnie z obowiązującymi w spółce procedurami, prowadzenie dokumentacji z zakresu eksploatacji pojazdów, prowadzenie rozliczeń i ewidencji kosztów utrzymania i eksploatacji pojazdów, kontrola nad przestrzeganiem obowiązujących procedur dotyczących korzystania i eksploatacji pojazdów, rozwiązywanie codziennych, organizacyjnych i administracyjnych spraw dotyczących gospodarki transportowej, wykonywanie innych poleceń zleconych przez przełożonego odpowiednich do kwalifikacji pracownika i zakresu zadań komórki organizacyjnej. Ponadto Naczelnik Wydziału (...) Transportem sprawował również nadzór nad Wydziałem i stanem technicznym floty samochodowej będącej w utrzymaniu (...) S.A. Centrala.

Pracodawca zlecał też pozwanemu wykonywanie czynności diagnostycznych. Pozwany dysponował, bowiem komputerem, który podłączał do samochodu i sprawdzał jego usterki.

(dowód: zakres obowiązków pozwanego – k. 190 – 192, zeznania pozwanego P. J. – protokół rozprawy z dnia 06.10.2020r. od 00:03:36 do 00:20:51)

Dnia 21 lipca 2017 roku powód wygenerował raport z systemu SATIS, z którego wynikały godziny i trasy, jakie pozwany pokonywał samochodami służbowymi, głównie w okolicach O., gdzie były również postoje samochodu. Pozwany w okresie objętym raportem mieszkał w O. przy ul. (...). Z raportu wynika, że pozwany przejechał łącznie 8.443,29 km.

(...) nie ma funkcji podziału na jazdy prywatne i służbowe. (...) ten jest systemem on-line i służy do monitorowania pojazdów z zamontowanym systemem (...). Zawiera on również informacje o przebiegach samochodów, nałożonych mandatach.

(dowód: raport – k. 16 – 23, zeznania świadka M. B. – protokół rozprawy z dnia 12.03.2020r. od 00:12:06 do 00:21:59, korespondencja mailowa – k. 148 – 150, notatka z dnia 07.04.2017r. – k. 153 – 155, zeznania pozwanego P. J. – protokół rozprawy z dnia 06.10.2020r. od 00:03:36 do 00:20:51)

Na podstawie raportu z systemu SATIS powód uznał wszystkie ujawnione w nim jazdy za prywatne i podliczył należność według reguł z §18 ust. 9 regulaminu korzystania z samochodów służbowych w (...) S.A., uznając, że pozwany powinien zwrócić kwotę łącznie 12.664,94 zł brutto tytułem używania samochodu służbowego do celów prywatnych. Następnie powód wezwał pozwanego do zapłaty tej kwoty w terminie do dnia 4 grudnia 2018 roku. Wezwanie zostało wysłane dnia 21 listopada 2018 roku.

(dowód: faktura VAT – k. 32, wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 33 – 34)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody z dokumentów, których wiarygodność nie została skutecznie zakwestionowana przez strony w toku postępowania. Sąd oparł się również na zeznaniach świadków i pozwanego, różnie jednak oceniając ich wiarygodność.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadków M. B. i K. K., a także zeznania pozwanego P. J., ich zeznania wzajemnie się bowiem potwierdzają, są spójne, a także znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności we wniosku pozwanego o wyrażenie zgody na używanie samochodu służbowego z k. 48 akt sprawy. Pozwany zeznał, że z jego wynagrodzenia był potrącany ryczałt za użytkowanie samochodu służbowego, oraz że wykonywał czynności diagnostyczne na służbowych samochodach i że były to czynności służbowe. Z kolei świadek K. K. zeznał, że pozwany uzyskał akceptację od M. P. na korzystanie z samochodu służbowego. Wprawdzie regulamin przewidywał akceptację wniosku o używanie samochodu służbowego do celów prywatnych przez Dyrektora Zarządzającego ds. Operacyjnych i K., ale w okresie, kiedy wniosek pozwanego był składany, takie stanowisko już nie funkcjonowało i w jego zastępstwie zgody udzielał prezes zarządu, którego obowiązki pełnił M. P..

Odnosnie zeznań świadka M. P. Sąd nie dał im wiary w zakresie, w jakim świadek twierdzi, że nie udzielał zgody pozwanemu na używanie samochodu do celów prywatnych, ponieważ co innego wynika z literalnego brzmienia wniosku, zaakceptowanego własnoręcznym podpisem przez M. P., z k. 48 akt sprawy. W pozostałym zakresie zeznania tego świadka są wiarygodne i pokrywają się z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd nie oparł się na zeznaniach świadka S. N., świadek nie miał, bowiem wiedzy na temat okoliczności istotnych w niniejszej sprawie.

Odnosnie materiału dowodowego zawartego na płycie CD z k. 80 akt sprawy Sąd miał na uwadze, że dokumenty zawarte na tej płycie znajdują się pod postacią wydruków na k. 148 – 155 akt sprawy, poza arkuszem kalkulacyjnym w programie E., w którym zawarte jest podsumowanie kilometrów przejechanych przez samochody, z których korzystał pozwany, na łączną sumę 9.370,11 km. Nie jest jednak w tym arkuszu wskazane, czy są to jazdy służbowe, czy prywatne, ani skąd te dane pochodzą, stąd też Sąd odmówił wiarygodności temu dokumentowi. Odnosnie zaś samego raportu z systemu SATIS Sąd miał na uwadze, że pozwany nie kwestionował ilości przejechanych kilometrów, jak sam zeznał na rozprawie, jednak kwestionował, aby miały to być jazdy prywatne. W ocenie Sądu zeznania pozwanego są wiarygodne, pozwany przekonująco wytłumaczył, że oprócz jazd, które wskazują, jako jeden z adresów jego adres domowy w O. przy ul. (...), pozostałe jazdy były wykonywane w związku z jego czynnościami służbowymi polegającymi czy to na sprawdzeniu i diagnostyce samochodu, czy to na wykonywaniu innych zleconych czynności. Stąd też Sąd uznał raport z systemu SATIS za wiarygodny, co do łącznej ilości przejechanych przez pozwanego kilometrów, nie jest on już jednak wiarygodny, co do zaliczenia tych wszystkich tras, jako wynikających z użycia samochodu do celów prywatnych.

Strony nie wnosiły o uzupełnienie materiału dowodowego.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie jest roszczenie powoda o zapłatę kwoty wynikającej z używania samochodu służbowego przez pozwanego do celów prywatnych.

W pierwszej kolejności należy się zastanowić nad kwalifikacją prawną tego żądania. W orzecznictwie przedstawiono pogląd, zgodnie, z którym samowolne użycie samochodu służbowego należącego do pracodawcy nie skutkuje odpowiedzialnością za wyrządzoną szkodę na zasadach określonych w Kodeksie pracy. Pracownik odpowiada za wyrządzoną szkodę na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego o odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych (wyrok SN z dnia 6 listopada 2018 roku, sygn. akt I PK 142/17). SN w tym orzeczeniu podał również, że w praktyce orzeczniczej powstają wątpliwości przy rozgraniczeniu sytuacji, w których pracownik wyrządza szkodę wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych oraz sytuacji, w których szkoda powstaje "przy okazji" pozostawiania w stosunku pracy. Samowolnym użyciem samochodu służbowego dla celów prywatnych zajmował się już Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 maja 1976 r., IV PR 49/76, OSP 1979 z. 1, poz.

16. Podkreślił, że odrębnie unormowana w kodeksie pracy odpowiedzialność materialna pracowników za szkody wyrządzone zakładowi pracy, korzystniejsza dla pracowników od zasad odpowiedzialności z prawa cywilnego, ma zastosowanie wówczas, gdy szkoda jest następstwem działania lub zaniechania pracownika w ramach obowiązków, wynikających z łączącego strony stosunku pracy. W rezultacie, samowolne użycie samochodu służbowego należącego do pracodawcy nie skutkuje odpowiedzialnością za wyrządzoną szkodę na zasadach określonych w Kodeksie pracy. Pracownik odpowiada za wyrządzoną szkodę na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego o odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych.

Wobec powyższego Sąd przeanalizował, czy używanie samochodu przez pozwanego było związane z wykonywaniem przez niego obowiązków pracowniczych, czy też nie. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pozwany używał samochodu w sytuacji, gdy odbierał go z warsztatu i wracał nim do domu, by zaoszczędzić na czasie i nie prowadzić do pracy w nadgodzinach. **Takie zachowanie w ocenie Sądu mieści się w obowiązkach pracowniczych.** Pozwany w swym zakresie obowiązków miał, bowiem sprawowanie nadzoru nad stanem technicznym floty samochodowej będącej w utrzymaniu (...) S.A. Centrala. Pozwany w ramach swych obowiązków wysyłał, więc samochody do naprawy do serwisów i następnie je stamtąd odbierał. Również prace diagnostyczne prowadzone przez pozwanego przy użyciu komputera, którym dysponował, a które przeprowadzał między innymi w O., miały charakter wykonywania obowiązków pracowniczych nadzoru nad stanem samochodów. Używanie tych samochodów miało, więc związek z czynnościami pracowniczymi i obowiązkami pozwanego. Możliwość zabrania samochodu do domu po wizycie w warsztacie miała na celu jedynie ułatwienie komunikacyjne dla pozwanego, jednak już sam odbiór samochodu z warsztatu, czy też diagnostyka stanu technicznego auta wynikały z jego obowiązków na stanowisku p.o. Naczelnika Wydziału (...) Transportem.

Sąd miał jednak na uwadze, że strona powodowa swoje roszczenie oparła na twierdzeniu o samowolnym wykorzystaniu samochodu służbowego przez pozwanego **do celów prywatnych**, czyli niemających związku z pracą. Wobec tego roszczenie powódki należy uznać za oparte na ogólnych regułach z art. 415 KC. Bo chociaż w ocenie Sądu pozwany korzystał z samochodu w związku z obowiązkami pracowniczymi, to jednak argumentacja powódki, która podlega ocenie Sądu, co do jej słuszności, opiera się na twierdzeniu, że wykorzystanie samochodu miało miejsce poza czynnościami pracowniczymi pozwanego. Jak zaś wskazał SA w S. w wyroku z dnia 14 lutego 2013 roku, sygn. akt I ACa 778/12, samowolne użycie samochodu zakładu pracy przez pracownika-kierowcę dla własnych celów, po zrealizowaniu objętego treścią stosunku pracy zadania i udzielonego mu polecenia, określającego cel, sposób i czas używania tego samochodu, nie jest wykonywaniem obowiązków pracowniczych i wykracza poza treść wiążącego strony stosunku pracy. Za wynikłą z takiego zachowania się pracownika szkodę dla zakładu pracy odpowiada on na podstawie przepisów prawa cywilnego. Odrębnie unormowana w kodeksie pracy odpowiedzialność materialna pracowników za szkody wyrządzone zakładowi pracy, ma zastosowanie wówczas, gdy szkoda jest następstwem działania lub zaniechania pracownika w ramach obowiązków, wynikających z łączącego strony stosunku pracy. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że to powód jest dysponentem procesu i to on określa podstawy prawne i faktyczne swego żądania, które następnie podlegają ocenie przez Sąd. Skoro zaś powódka tak określiła podstawy roszczenia, to należy uznać, że upatruje ich w art. 415 KC, a nie w odpowiedzialności pracownika z art. 114 i nast. KP.

Wobec powyższego nie jest zasadne powołanie się przez pozwanego na zarzut przedawnienia roszczenia. Co prawda zgodnie z art. 291 § 2 KP roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody, wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, ulegają przedawnieniu z upływem 1 roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia. W niniejszej sprawie, jak to wynika z daty wygenerowanego raportu pracodawca dowiedział się o tych przejazdach dnia 21 lipca 2017 roku. Zatem roczny termin przedawnienia powinien minąć z dniem 21 lipca 2018 roku. Jednak w niniejszej sprawie podstawą roszczenia powódki nie jest odpowiedzialność odszkodowawcza pracownika uregulowana odrębnie w Kodeksie pracy, ale odpowiedzialność na podstawie art. 415 KC. W tej sytuacji zastosowanie znajdują reguły przedawnienia z Kodeksu cywilnego, zgodnie, z którymi roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o

osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (art. 442¹ §1 KC). W niniejszej sprawie powódka dowiedziała się o wysokości szkody i osobie obowiązanej do jej naprawienia najpóźniej w momencie wygenerowania raportu z systemu SATIS, co miało miejsce dnia 21 lipca 2017 roku. Od tego też momentu należy liczyć trzyletni termin. Wobec tego, skoro powództwo zostało wytoczone dnia 19 grudnia 2018 roku, nie jest przedawnione.

Wobec powyższego należy w tym miejscu przejść do zbadania zasadności powództwa. Sąd miał na uwadze, że powódka swoje roszczenie oparła na twierdzeniu o wykorzystywaniu samochodu służbowego przez pozwanego do celów prywatnych bez zgody pracodawcy. Regulacje powołane przez powodową spółkę dotyczą sytuacji, gdy pracownik w sposób nieuprawniony korzysta z samochodu służbowego do celów prywatnych. Regulamin funkcjonujący w powodowej spółce przewiduje procedurę uzyskiwania zgody na korzystanie z samochodu służbowego. Jak wynika z ustaleń faktycznych pozwany zgodnie z tą procedurą złożył wniosek o wyrażenie zgody na używanie samochodów służbowych do celów prywatnych, wniosek taki został zaakceptowany przez odpowiednią osobę. Pozwany dysponował, więc zgodą na używanie samochodu służbowego do celów prywatnych. Co więcej w toku postępowania Sąd ustalił, że znaczna część przypadków korzystania z samochodów służbowych ujawnionych w raporcie z dnia 21 lipca 2017 roku, dotyczyła sytuacji dojazdu pozwanego do domu po pracy, o czym świadczy adres w O. przy ul. (...). Świadkowie zaś potwierdzili, że pozwany miał zgodę na używanie samochodów służbowych, aby nie wracać z samochodem do siedziby spółki, co generowałyby nadgodziny. Pozwany przeprowadzał również badania diagnostyczne samochodów służbowych, dysponował, bowiem odpowiednim komputerem. W tym celu wykonywał jazdy próbne w O., niedaleko swego miejsca zamieszkania, co wynika z wydruku. Oznacza to

więc, że część z tras wykazanych na wydruku z systemu SATIS stanowiły w rzeczywistości trasy w wykonaniu obowiązków służbowych, takich jak wykonywanie poleceń przełożonych, co do sprawdzenia diagnostycznego stanu samochodu, czy co do przywiezienia lub odwiezienia członków zarządu. Abstrahując jednak od faktycznych tras wykonywanych przez pozwanego samochodem służbowym i ich celowości, Sąd ustalił, że pozwany miał zgodę na używanie samochodu do celów prywatnych. Co więcej, z tytułu owej zgody był mu potrącany, co miesiąc odpowiedni ryczałt, pozwany ponosił, więc koszty udogodnienia w postaci możliwości korzystania z samochodu służbowego. Wobec tego nawet, gdyby trasy wykazane na wydruku z systemu SATIS okazały się trasami prywatnymi, to i tak nie można postawić pozwanemu zarzutu wykorzystywania samochodu do celów prywatnych bez zgody pracodawcy. Skoro zaś pozwany miał taką zgodę, to tym samym jego działania były zgodne z regulaminem funkcjonującym w powodowej spółce, nie naruszył on zasad używania samochodów służbowych do celów prywatnych. Nie doszło, więc do bezprawnego zachowania pozwanego, które jest jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 415 KC. Kolejnymi przesłankami są szkoda, wina oraz związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem, a powstaniem szkody. Wszystkie te przesłanki muszą być wykazane przez powoda oraz muszą być spełnione kumulatywnie. W niniejszej sprawie brak jest jednak bezprawnego zachowania pozwanego, stąd też nie może on ponosić jakiegokolwiek odpowiedzialności odszkodowawczej. Powództwo jest, więc pozbawione podstaw faktycznych i prawnych i jako niezasadne podlega oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

W kwestii kosztów postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 KPC i zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów poniesionych przez pozwanego w wysokości 40,00 zł tytułem opłaty kancelaryjnej (k. 119 akt sprawy).

ZARZĄDZENIE

1. (...)